

Sygn. akt IV CZ 68/14

POSTANOWIENIE

Dnia 2 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku W. C.

przy uczestnictwie A.C. i Prokuratora Prokuratury Okręgowej w S.

o odebranie małoletnich,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 2 października 2014 r.,

zażalenia uczestniczki postępowania A. C.

na postanowienie Sądu Okręgowego w S.

z dnia 24 kwietnia 2014 r.,

uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca W. C. wystąpił z wnioskiem o wydanie małoletnich córek B. i M. C. do miejsca ich stałego pobytu w Danii na podstawie przepisów Konwencji dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę sporządzonej w Hadze w dniu 25 października 1980 r. (Dz.U. z 1995 r., Nr 108, poz. 528 ze zm. - zwana dalej „Konwencją”). Wskazał, że jego żona, A. C. wyjechała z córkami z Danii bez jego wiedzy i zgody; obecnie wraz z dziećmi przebywa w Polsce.

Uczestniczka A. C. domagała się oddalenia wniosku. Podniosła, że w związku z nieporozumieniami małżeńskimi opuściła męża i zabrała córki kierując się ich dobrem. Wskazała, że córki są bardziej związane z nią niż z ojcem, a ich ewentualne rozdzielenie byłoby dla nich niekorzystne.

Sąd Rejonowy w S. postanowieniem z dnia 31 stycznia 2014 r. oddalił wniosek. Ustalił, że wnioskodawca i uczestniczka od dnia 1 września 2007 r. zamieszkiwali w Danii. W dniu 27 września 2008 r. w K. zawarli związek małżeński. Ze związku tego mają dwie córki: B. ur. 15 marca 2010 r. w S. i M. ur. 19 stycznia 2013 r. w Danii. W. C. od 2010 r. prowadzi w Danii własną działalność gospodarczą, uczestniczka postępowania od 2009 r. nie pracowała, studiowała i pomagała mężowi.

W marcu 2013 r. małżonkowie wraz z córkami przyjechali do Polski na chrzest małoletniej M., po czym, po uzgodnieniu, uczestniczka pozostała z dziećmi w kraju, a wnioskodawca wrócił do Danii. Przyjechał ponownie w maju 2013 r., ale na skutek konfliktu tydzień później wyjechał do Danii. Małżonkowie jednak porozumieli się i 30 sierpnia 2013 r. cała rodzina powróciła do Danii. We wrześniu 2013 r. W. C. z córką B. przyjechał do Polski na ślub przyjaciela i zatrzymał się u matki. W tym czasie A. C. pozostała w Danii z córką M. W dniu 21 września 2013 r. uczestniczka zadzwoniła do ojca, aby zabrał ją z córką do Polski. Dzień później ojciec zabrał A. C. i jej małoletnią córkę M. do kraju wraz meblami, częścią rzeczy i ubrań. Uczestniczka nie poinformowała męża o wyjeździe, nie miała też jego zgody na wyjazd córki, nie miała dokumentów dziecka. O wyjeździe żony i córki W. C. dowiedział się od brata. Uczestniczka z mężem skontaktowała się dwa dni później informując go, że przebywa w N. i prosząc, aby oddał jej córkę

B. W dniu 25 września 2013 r. wnioskodawca wraz z córką B. powrócił do Danii. A. C. przyjechała do Danii 13 października 2013 r., następnego dnia zabrała córkę B. z przedszkola i wraz z nią wróciła do Polski. W. C. o powyższym dowiedział się z telefonu pracownika przedszkola; niezwłocznie zgłosił ów fakt duńskiej Policji.

Na mocy decyzji Krajowej Rady ds. Odwołań w Sprawach Społecznych w Danii z dnia 16 października 2013 r. W. C. od dnia 14 października 2013 r. została przyznana tymczasowa wyłączna władza rodzicielska nad córką B. Jego wniosek o wydanie małoletnich córek B. i M. C. do miejsca ich stałego pobytu w Danii na podstawie przepisów Konwencji wpłynął do Sądu w dniu 22 listopada 2013 r. A. C. wystąpiła natomiast do Sądu z wnioskiem o ustalenie miejsca pobytu obu córek przy niej oraz o zasądzenie alimentów na ich rzecz, a w dniu 13 grudnia 2013 roku uczestniczka złożyła pozew o rozwód.

Aktualnie małoletnie przebywają wraz z matką u jej rodziców w miejscowości N. Mają zapewnione odpowiednie warunki mieszkaniowe i bytowe. Uczestniczka utrzymuje siebie i dzieci z prac chałupniczych i pomocy rodziców. Ponadto złożyła wniosek o uzyskanie dofinansowania na prowadzenie własnej działalności gospodarczej.

Rozstrzygając o żądaniu Sąd Rejonowy przyjął, że w świetle art. 3 Konwencji uczestniczka dokonała bezprawnego uprowadzenia małoletnich córek z miejsca ich stałego pobytu z Danii do Polski. Tym samym naruszyła prawo wnioskodawcy do opieki nad wspólnymi dziećmi, przysługujące mu na mocy ustawodawstwa duńskiego. Sąd uznał jednak jednocześnie – opierając się na opinii biegłych - że istnieje poważne ryzyko, iż powrót małoletnich do miejsca ich stałego pobytu w Danii naraziłby je na szkodę psychiczną, a zatem spełniona została przesłanka odmowy wydania dzieci, o której mowa w art. 13 lit. b) Konwencji.

Na skutek apelacji wnioskodawcy Sąd Okręgowy w Suwałkach postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2014 r. uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie jest wystarczający, aby stwierdzić występowanie którejkolwiek z przesłanek, spośród wymienionych w art. 12 i art. 13 Konwencji, usprawiedliwiającej odstępowanie

od zasady wydania dziecka. Wskazał, że Sąd Rejonowy nie przeprowadził postępowania dowodowego odnośnie do kwestii przystosowania się małoletnich dzieci do nowego środowiska, w szczególności nie zlecił sporządzenia wywiadów środowiskowych w miejscu zamieszkania dzieci ukierunkowanych na ustalenie istniejących powiązań między dziećmi, a osobami z ich otoczenia, między B. C. a szkołą, itp. Sąd ten jednocześnie uznał, że dokonane ustalenia faktyczne, na obecnym etapie postępowania, nie dawały podstaw do zastosowania art. 13 lit. b Konwencji, ponieważ Sąd Rejonowy nie ustalił, jakie szkody psychiczne mogą wystąpić u małoletnich w przypadku ich oddzielenia od matki, nie dokonał też oceny rozmiarów szkód psychicznych poniesionych wskutek uprowadzenia. Wskazał, że zaskarżone postanowienie podlegało uchyleniu na podstawie art. 386 §4 k.p.c., a Sąd Rejonowy powinien ponownie przeprowadzić postępowanie dowodowe „mające na celu ustalenie zarówno w aspekcie pozytywnym, jak i negatywnym, przesłanek wynikających z art. 12 i art. 13 Konwencji”.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Okręgowego uczestniczka zarzuciła, że zapadło ono z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. i domagała się jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W uzasadnieniu projektu nowelizacji art. 394¹ § 1¹ k.p.c. dokonanej ustawą z 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), ustawodawca stwierdził, że kompetencja do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest nadużywana przez sądy drugiej instancji i to także obecnie, gdy obowiązujący model postępowania cywilnego zakłada, że druga instancja jest instancją merytoryczną, w ramach której rozpoznanie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i prowadzić do wydania rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami. Takie podejście do zakresu rozpoznania i orzekania w postępowaniu apelacyjnym znajduje potwierdzenie w orzecznictwie. W uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi

naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Zgodnie z art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. uchylenie wyroku (postanowienia co do istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym) połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy orzeczenie to zostało prawidłowo wydane, to jest w jednej z wymienionych wyżej sytuacji. Przy jego rozpoznawaniu Sąd Najwyższy nie bada jednak istoty sprawy, tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania, lecz jedynie ocenia, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie orzeczenia kasatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, nie służy zatem ocenie prawidłowości czynności procesowych podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani ocenie prawidłowości zaprezentowanego przez sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie.

Sąd Okręgowy jako podstawę prawną uchylenia postanowienia Sądu pierwszej instancji powołał art. 386 § 4 k.p.c., jednakże z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie wynika, czy Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, czy też przyjął, że wydanie postanowienia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Jest to istotne uchybienie stanowiące samoistną podstawę uchylenia przez Sąd Najwyższy zaskarżonego postanowienia.

Niezależnie od powyższego, rozważając trafność wskazanej podstawy procesowej rozstrzygnięcia zauważyć należy, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził w toku postępowania szereg dowodów, m.in. dowód z przesłuchania

stron, świadków, wywiad środowiskowy, dowód z opinii biegłych. Nie można zatem przyjąć, że zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi natomiast wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (tak m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; wyroki Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36 oraz z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Sąd Rejonowy właściwie zidentyfikował charakter zgłoszonego przez wnioskodawcę żądania i przesłanki, które w świetle przepisów Konwencji decydują o możliwości jego uwzględnienia, poczynił istotne ustalenia odnoszące się do istoty sporu i dokonał ich oceny w aspekcie przepisów Konwencji. Zakwestionowanie przez Sąd Okręgowy zakresu postępowania dowodowego przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji zmierzającego do wyjaśnienia sprawy, czy też utożsamiania przez Sąd Rejonowy nakazania wydania dzieci z ich oddzieleniem od sprawcy uprowadzenia nie jest równoznaczne z istnieniem podstaw do zarzucania temu Sądowi, że nie rozpoznał istoty sprawy. Wszystkie wątpliwości, co do podstaw faktycznych i prawnych nakazania wydania małoletnich dzieci zasygnalizowane przez Sąd Okręgowy powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36, z dnia 23 września 1998 r., II CKN 895/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36 i z dnia 17 listopada 2004 r., IV CK 229/04, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, niepubl.).

Uznając tym samym zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. za uzasadniony, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. z 394¹ § 3 i art. 108 § 2 oraz art. 398²¹ k.p.c., uchylił zaskarżone postanowienie,

pozostawiając Sądowi drugiej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.